

Pierwszy przypadek impeachmentu w historii

Owocem Dobrego Parlamentu (Good Parliament), który rozpoczął obrady 28 kwietnia 1376 roku jest pierwszy, uznawany przez doktrynę przypadek impeachmentu w historii. Dotyczył on Williama 4. barona Latimera, którego uważano za bliskiego współpracownika króla Edwarda III.



Nazwa Dobry Parlament jest nazwą tradycyjną związaną z Parlamentem 1376. Obradując od 28 kwietnia do 10 lipca był najdłużej obradującym Parlamentem zwołanym do tamtego czasu.

Parlament 1376 usunął z Izby Lordów Williama Latimera wespół z Richardem Lyons'em - londyńskim kupcem. Procedurę odwołania rozpoczął marszałek (speaker - pol.spiker) Parlamentu - Peter de la Mare, który oskarżył obu o nielegalne transakcje z wykorzystaniem królewskiego skarbcza i zagarnięcie zysków do własnej kieszeni. Dodatkowo Latimer został oskarżony o stworzenie monopolu na import towarów, a także sprzedaż Francuzom [zamku St Sauveur](#). Inne zarzuty dotyczyły między innymi przyjmowania łapówek od przejętych statków wroga oraz nakładanie

grzywien bez zgody króla.

W końcu cierpliwość Parlamentu się wyczerpała i ten zażądał pociągnięcia Latimera do odpowiedzialności wydając oświadczenie:

„Z tego powodu modlimy się i żądamy w imieniu króla i Rady Parlamentu, by Lord Latimer został aresztowany i trzymany w odosobnieniu za wszystkie jego przestępstwa i fałszerstwa do czasu, aż odpłaci królowi za wszystkie karygodne czyny i by wspomniany Richard Lyons został osądzony tak, jak na to zasłużył według stosownych przepisów prawa, którym on nie jest w stanie racjonalnie zaprzeczyć”.*

William Latimer poprosił o przedstawienie zarzutów na piśmie, a także o czas do przygotowania linii obrony. Zażądał również, by proces toczył się w Izbie Lordów, na co Parlament przystał. Niemniej Lordowie uznali go winnym, a król Edward III ukarał go grzywną 20 tysięcy marek, którą to karę szybko cofnął.

29 maja 1376 roku William, po wpłaceniu kaucji, został wypuszczony z więzienia. Z kolei druga oskarżana osoba - Richard Lyons - chciał wręczyć łapówkę tysiąca funtów ukrytą w beczce z jesiotrami księciu Edwardowi. Ten jednak odesłał prezent, w konsekwencji Richard trafił do więzienia.

Parlament rozwiązano w lipcu 1376 roku. Jan z Gaunt, po śmierci księcia Edwarda, zyskał władzę, a William

Latimer ponownie znalazł się w łasce dworu; został nawet wykonawcą testamentu Edwarda III. Jesienią 1376 Jan z Gaunt próbował unieważnić postanowienia Parlamentu 1376 roku wstrzymując przyjęcia nowych doradców króla; spikera Parlamentu - Petera de la Mare - wtrącając do więzienia w Nottingham i powołując Latimeria do Rady Królewskiej (skąd ten został jednak bardzo szybko usunięty).

W styczniu 1377 roku rozpoczął sesję Zły Parlament (Bad Parliament), zwołany dzięki inicjatywie Johna z Gaunt. Zniweczył on wszystkie wysiłki Dobrego Parlamentu, które ograniczały korupcję w Radzie Królewskiej. John uznał poprzednie Zgromadzenie za niezgodne z prawem i usunął z archiwów jego uchwały. Bez względu na to ludność Anglii miała głęboko w pamięci dokonania Parlamentu 1376 roku i jego dążenie do reform, stąd nadała mu nazwę „Dobrego Parlamentu”.

William Latimer zmarł z powodu wylewu 8 maja 1381 roku. Ówczesne kroniki opisywały go jako niezwykle zdemoralizowanego, zachłannego, dumnego, okrutnego, niewartego zaufania, bezmyślnego, zdradliwego, uwielbiającego luksus, ale też bardzo elokwentnego człowieka. Tytuł barona został przez niego utracony z chwilą śmierci.

* Oskarżenia wniesiono także przeciw kochance króla - Alice Perrers, zarządcy skarbcza królewskiego -

Johnowi Neville'owi i innym

*Źródła: answers.com; themcs.org;
pepysdiary.com; britannica.com;
absoluteastronomy.com*